

## UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

A. L. i obwiniony P. U. zamieszkiwali w budynku nr (...) przy ulicy (...) w W.. Z racji zamieszkiwania w budynku tym w/wymienionym przysługiwały miejsca parkingowe w garażu podziemnym - A. L. użytkował miejsce nr 58, P. U. zaś - miejsca nr 47 i 48. Pomędzy w/wymienionymi powstał konflikt na tle parkowania w garażu podziemnym rowerów, należących do A. L., które ten pozostawiał przy ścianie, graniczącej z miejscami parkingowymi P. U., co w odczuciu obwinionego utrudniało mu korzystanie z przynależnych mu miejsc parkingowych, w tym wsiadanie i wysiadanie z samochodu oraz parkowanie dwóch samochodów w jednym czasie. P. U. podjął próbę nawiązania kontaktu w powyższej sprawie z A. L., jak i zawiadomił o istniejącej sytuacji Policję i administrację osiedla, lecz również bezskutecznie. W efekcie w sierpniu 2016r. obwiniony zdecydował się na przestawianie rowerów A. L. na własną rękę - w dniu, w którym P. U. chciał zaparkować użytkowany przez siebie samochód firmowy O. (...) na swoim miejscu parkingowym, przestawił on rowery A. L. i je przypiął łańcuchem do kolumny przy miejscu parkingowym A. L.. A. L. nie udało się z skontaktować z obwinionym, w związku z czym wezwał funkcjonariuszy Policji, z pomocą których uzyskał klucz, po czym rowery przestawił na wcześniejsze miejsce. W związku z tym, że rowery nadał utrudniały P. U. zaparkowanie samochodu firmowego, ten jednorazowo zaparkował użytkowany przez siebie samochód go na miejscu parkingowym A. L.. W konsekwencji A. L. zaparkował swój samochód na miejscach parkingowych P. U.. W efekcie P. U., chcąc korzystać ze swoich miejsc parkingowych, przy udziale pomocy drogowej, samochód ten przestawił na korytarz drogowy.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: częściowo na podstawie wyjaśnień obwinionego P. U. (k. 318-319v, 239), na podstawie zeznań A. L. (k. 321v-322, 140-41), na podstawie zeznań D. W. (k. 329v, 27), na podstawie zeznań J. L. (k. 322-32lv, 138), a także na podstawie: dokumentacji złożonej przez oskarżyciela posiłkowego A. L. (k. 28-125,154-232), zdjęć (k. 240-246,310-317), wydruków e-mail (k. 247-249), pism (...) sp. z o.o. (k. 347,361-362).

Obwiniony **P. U.** na etapie czynności wyjaśniających (**k. 239**) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, potwierdzając jednocześnie w złożonych wyjaśnieniach stan faktyczny, przedstawiony w sformułowanym wobec

niego zarzucie, przy czym wyjaśnił, że jego działania wynikały z faktu zablokowania przez A. L. miejsca parkingowego nr 47 poprzez pozostawienie rowerów w przestrzeni umożliwiającej dostęp do miejsca parkingowego. W konsekwencji, chcąc doprowadzić do stanu zgodnego z prawem, obwiniony usuwał rowery z tej przestrzeni. Obwiniony przyznał też, że jednorazowo zaparkował swój samochód na miejscu parkingowym A. L., co było odpowiedzią na zablokowanie rowerami jego miejsca parkingowego, w następstwie czego A. L. swój samochód zaparkował na jego miejscach parkingowych na 5 dni.

Przesłuchany na rozprawie (**k. 318-319v**) obwiniony P. U. wprawdzie również nie przyznał się do zarzucanego czynu, jednak potwierdził opis wypadków, przedstawiony we wniosku o ukaranie, wyjaśniając, że jego działania wynikały z blokowania przez A. L. dostępu do przynależnych obwinionemu miejsc parkingowych nr 47-48 poprzez parkowanie swoich rowerów w przestrzeni do tego nieprzeznaczonej. Obwiniony wskazał, że działania A. L. utrzymywały się od lipca 2016r. Obwiniony przestawiał rowery pokrzywdzonego, bowiem nie akceptował parkowania ich w miejscu wybranym przez A. L.; podniósł również, że inni mieszkańcy parkują rowery na swoich miejscach parkingowych, tak by nikomu nie przeszkadzać, czego A. L. nie przestrzega. Z tego też powodu obwiniony zgłosił się na Policję, która jednak odmówiła podjęcia działań z uwagi na prywatny charakter obiektu, na terenie którego doszło do zdarzenia, nadto obwiniony kierował również pisma do administracji osiedla, ale nie przyniosły one oczekiwanego rezultatu. Obwiniony wyjaśnił też, że na co dzień użytkuje jeden samochód - A. (...), jednak z uwagi na to, że chciał zaparkować na swoich miejscach parkingowych dwa samochody, usunął z przestrzeni obok jego miejsc rowery pokrzywdzonego. Pokrzywdzony jednak ponownie je tam przestawił i uniemożliwił obwinionemu zaparkowanie firmowego samochodu m-ki O.. Obwiniony wskazał, że okoliczność ta była przyczyną zaparkowania samochodu na miejscu parkingowym

pokrzywdzonego, bowiem na swoim miejscu nie mógł tego uczynić. W następstwie zajęcia miejsca parkingowego pokrzywdzonego, ten zaparkował swój samochód na miejscach parkingowych obwinionego.

Sąd obdarzył wiarą wyjaśnienia obwinionego w zakresie, w jakim wskazał on, że dokonywał usuwania postawionych obok jego miejsc parkingowych rowerów pokrzywdzonego oraz w zakresie zaparkowania swojego samochodu na miejscu parkingowym pokrzywdzonego. Powyższa część wyjaśnień obwinionego koresponduje z całością pozostałego materiału dowodowego, zgromadzonego w niniejszej sprawie, w tym z zeznaniami A. L., J. L. i D. W. oraz materiałem zdjęciowym. Z tych też przyczyn Sąd nie znalazł podstaw, by wyjaśnieniom tym odmówić wiary, uznając wyjaśnienia te w powołanej części za przydatne do oparcia na tej podstawie ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.

Jednocześnie jednak Sąd odmówił wiary twierdzeniu obwinionego, iż pokrzywdzony, parkując swoje rowery w przestrzeni obok miejsc parkingowych obwinionego, uniemożliwiał mu parkowanie samochodu i utrudniał do niego dostęp. Sąd miał na uwadze, że przed przyprawdaniem do garażu samochodu m-ki O.

obwiniony użytkował jedynie jeden, swój własny samochód, mając do dyspozycji swojej dwa miejsca parkingowe. Tym samym Sąd stanął na stanowisku, że parkowanie rowerów przez pokrzywdzonego w pobliżu tychże miejsc nie blokowało obwinionemu dostępu do należących do niego miejsc, ani też wejścia bądź opuszczenia samochodu. Wyjaśnienia obwinionego w zakresie, w jakim Sąd odmówił im wiary, Sąd uznał za przyjętą linię obrony.

Sąd obdarzył wiarą zeznania **A. L. (k. k.321v-322, 140-141)** w

zakresie opisanych w nich faktów, które znajdują potwierdzenie zarówno w wyjaśnieniach obwinionego codo istniejącego pomiędzy obwinionym

a pokrzywdzonym konfliktu, jak i w zeznaniach świadków J. L. i D. W., a także w dokumentacji zdjęciowej. Z zeznań tych wynika, że w sierpniu 2016r. P. U. przestawiał rowery pokrzywdzonego na terenie garażu; A. L. zeznał, że dnia 15 sierpnia 2016r. stwierdził, że należące do niego rowery zostały przestawione i przypięte łańcuchem na kłódkę do kolumny przy jego miejscu parkingowym; w związku z tym udał się on do P. U. celem uzyskania kluczy do kłódki, ale ten nie otwierał drzwi. Następnego dnia po nieudolnej próbie wydania klucza A. L. zadzwonił na Policję, przy udziale której udało się go otrzymać. Następnego dnia P. U. zaparkował na miejscu parkingowym A. L. samochód m-ki O.. W związku z tym, że miejsce parkingowe świadka było zablokowane, ten chcąc zaparkować swój samochód, uczynił to na miejscu parkingowym P. U..

Sąd nie znalazł podstaw, by zeznaniom świadka odmówić wiary w zakresie przedstawionych w nich faktów, poza zakresem swoich rozważań pozostawiając przedstawione w zeznaniach tych oceny i domniemania. Zarówno wyjaśnienia P. U., jak i zeznania A. L. pozostają spójne w zakresie istniejącego pomiędzy w/wymienionymi konfliktu, jak też i jego podłoża. Nadto zeznania A. L., jak była o tym mowa, znajdują potwierdzenie w zeznaniach pozostałych dwóch przesłuchanych w niniejszej sprawie świadków, jak i w materiale zdjęciowym. W ocenie Sądu sytuacja taka nie zaistniałaby, gdyby świadek w zeznaniach swoich nie opisał przebiegu wypadków zgodnie z prawdą. W tym stanie rzeczy Sąd zeznania powyższe uznał za pełnowartościowy materiał dowodowy, przydatny do poczynienia na tej podstawie ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.

Za wiarygodne w całości Sąd uznał zeznania **J. L. (k. 322- 321v, 138)** w zakresie opisanych w nich faktów, które znajdują potwierdzenie w zeznaniach świadka D. W. i A. L. oraz w dokumentacji zdjęciowej. Świadek brał udział w interwencji, wynikającej z przestawienia rowerów A. L. i przypięcia ich łańcuchem na kłódkę do kolumny przy miejscu parkingowym właściciela rowerów. Sąd miał na uwadze, że świadek jest zarówno dla obwinionego, jak i dla pokrzywdzonego, osobą zupełnie obcą, a jego kontakt z niniejszą sprawą miał charakter przypadkowy, wynikający z pełnienia służby w

**Policji. W tym stanie rzeczy Sąd nie znalazł podstaw, by zeznaniom tym odmówić**

wiary.

Również za wiarygodne w całości Sąd uznał zeznania **D. W.** - pracownika ochrony Protektor osiedla (...) w W. (**k. 329v, 27**); w zakresie opisanych w nich faktów zeznania te znajdują potwierdzenie w zeznaniach świadka J. L. i A. L. oraz w dokumentacji zdjęciowej. Świadek zeznał, że w dniu 15 sierpnia 2016r. został zawiadomiony o dokonanym przeniesieniu i przypięciu na kłódkę w innym miejscu rowerów, stanowiących własność A. L.. Świadek udał się z pokrzywdzonym do mieszkania obwinionego w celu odzyskania klucza, jednakże bezskutecznie. Ponadto świadek zeznał, że także dnia 19 sierpnia 2016r. został powiadomiony o tym, że A. L. zaparkował swój samochód na dwóch miejscach parkingowych, przynależnych do P. U. (tj. nr 47 i 48), uniemożliwiając mu korzystanie z nich. Fakt ten został przez niego potwierdzony.

Relacja świadka odnośnie przebiegu wydarzeń znajduje potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, w tym w zeznaniach A. L. i wyjaśnieniach obwinionego P. U.. Sąd miał na uwadze, że także świadek D. W. jest zarówno dla obwinionego, jak i dla pokrzywdzonego, osobą zupełnie obcą, a jego kontakt z niniejszą sprawą miał charakter przypadkowy, wynikający z wykonywania obowiązków pracowniczych. W tym stanie rzeczy Sąd także powyższe zeznania uznał za pełnowartościowy materiał dowodowy, przydatny do poczynienia na tej podstawie ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.

Nie budziły wątpliwości Sądu także pozostałe dowody i dokumenty, zgromadzone w niniejszej sprawie, mające postać: dokumentacji złożonej przez A. L. (**k. 28-125,154-232**), zdjęć (**k. 240-246,310-317**), wydruków e-mail (**k. 247-249**), Regulaminu Wspólnoty Mieszkaniowej (...) w W. (**k. 250-255**), pism (...) sp. z o.o. (**k. 347, 361-362**), wyroku w sprawie I C 3707/16 wraz z uzasadnieniem (**k. 110-118**) - dowody te zostały zgromadzone prawidłowo, dokumenty zaś sporządzone przez osoby do tego uprawnione, stosownie do regulacji, określających ich formę i treść, stanowiąc tym samym wierne odzwierciedlenie okoliczności w nich opisanych. W tym stanie rzeczy Sąd nie znalazł podstaw, by dowodom tym i dokumentom odmówić wiary, uznając dowody te i dokumenty za pełnowartościowy materiał dowodowy, przydatny do oparcia na tej podstawie ustaleń co do stanu faktycznego w niniejszej sprawie.

**P. U. obwiniony został o to, że:** w bliżej nieokreślonych dniach sierpnia 2016r. w W. przy ul. (...) na terenie garażu podziemnego, w celu dokuczenia A. L., ze złośliwości wielokrotnie przemieszczał z części wspólnej garażu rowery należące do A. L. oraz parkował pojazd marki O. o nr rej. (...) na należącym do pokrzywdzonego miejscu parkingowym **tj. o czyn z art. 107 kw.**

#### **Sąd zważył, co następuje:**

Przedmiotem ochrony przepisu art. 107 kw jest spokój psychiczny człowieka, przeciwdziałanie frustracji, irytacji oraz innym formom dyskomfortu psychicznego. Strona przedmiotowa zakłada złośliwe wprowadzenie w błąd lub inne złośliwe niepokojenie w celu dokuczenia osobie. Znamię złośliwości oznacza szczególne nastawienie podmiotowe sprawcy przejawiające się w chęci dokuczenia, zrobienia przykrości, wyprowadzenia z równowagi. Złośliwe niepokojenie to wzbudzanie niepokoju, obawy, lęku. Niepokojenie może polegać na zakłóceniu spokoju lub innych zachowaniach, wyprowadzających pokrzywdzonego z równowagi psychicznej, np. wysyłaniu przykrych listów, głuchych telefonach, pukaniu do drzwi i uciekaniu. Niepokojenie może nastąpić słowem, czynem, gestem, wizerunkiem itd. Istotne w zachowaniu sprawcy jest to, że kieruje się on chęcią dokuczenia innej osobie, sprawienia jej przykrości, przysporzenia trosk i zmartwień. Pobudką działania sprawcy jest nieżyczliwość, bowiem chodzi o "dotknięcie" ofiary, wyprowadzenie jej z równowagi, spowodowanie zdenerwowania.

Wykroczenie to ma charakter formalny - bez znaczenia pozostaje to, czy sprawca skutek zrealizował, czy faktycznie wprowadził pokrzywdzonego w błąd lub go zaniepokoił. Można je popełnić tylko umyślnie w zamiarze bezpośrednim i kierunkowym, bowiem ustawodawca posługuje się sformułowaniem "w celu dokuczenia". Zdaniem Sądu Najwyższego czyn stanowiący wykroczenie z art. 107 polega na działaniu kierunkowym "w celu dokuczenia innej osobie", a zatem należy ustalić, że po stronie sprawcy tego wykroczenia zachodzi złośliwość. Nawet samo stwierdzenie umyślności działania nie daje podstawy do przyjęcia odpowiedzialności za wykroczenia penalizowane tym przepisem (vide wyrok Sądu Najwyższego z dn. 22.06.1995r. o sygn. III KRN 44/95, Prok. i Pr. 1995, nr 11-12, poz. 24). Podobny pogląd wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10.06.2010r. i sygn. IV KK 324/10, zgodnie z którym strona podmiotowa

wykroczenia określonego w art. 107 kw polega na umyślności w formie zamiaru bezpośredniego - działanie sprawcy jest ukierunkowane na dokuczenie innej osobie i charakteryzuje się "złośliwością" (Biul. PK 2011, nr 1, s. 8) (vide G. T., Komentarz, Lex 2013).

W realiach niniejszej sprawy Sąd doszedł do przekonania, iż obwiniony P. U. dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu, przy czym Sąd dokonał modyfikacji jego opisu, albowiem zgodnie z art. 107 kw strona przedmiotowa czynu zakłada złośliwe niepokojenie w celu dokuczenia określonej osobie.

W pierwszej kolejności Sąd miał na uwadze, że z samych wyjaśnień obwinionego wynika, iż posiadał on dwa miejsca parkingowe, tj. o nr 47 i 48 (k. 318). Nie sposób zatem przyjąć, że w okresie, gdy obwiniony użytkował jedynie jeden, swój własny samochód, parkowanie rowerów przez pokrzywdzonego w

pobliżu tychże miejsc uniemożliwiało obwinionemu wejście bądź opuszczenie samochodu, szczególnie gdy uwzględnić, że stały one za linią filarów (k. 15), co przy parkowaniu samochodu tyłem pozostawałoby niezauważalne dla kierowcy. W tym stanie rzeczy Sąd uznał, że przemieszczenie rowerów nastąpiło ze złośliwości, jako wyraz niezadowolenia i sprzeciwu wobec faktu pozostawienia przez A. L. rowerów w pobliżu miejsc parkingowych obwinionego, co jednocześnie wynikało z długotrwałego konfliktu, w jakim w/wymienieni pozostają. Niezależnie od powyższego Sąd miał na uwadze, iż nawet jeśli przyjąć, że pozostawienie rowerów w jakikolwiek sposób wpływało na dostęp obwinionego do własnych miejsc parkingowych, to nietrudno byłoby powyższemu zaradzić choćby poprzez minimalną zmianę ich ustawienia - skręt kierownicą, przesunięcie bliżej ściany, wszak rower, z samej swojej istoty, przedstawia konstrukcję lekką i wąską. Dlatego też Sąd przyjął, że obwiniony, przestawiając rowery w bezpośrednie sąsiedztwo miejsca parkingowego pokrzywdzonego, przykuwając je dodatkowo łańcuchem do kolumny, dążył do dokuczenia pokrzywdzonemu, nie zaś jedynie do zapewnienia sobie nieskrępowanego dostępu do własnych miejsc parkingowych. Nadto o działaniu ze złośliwości i w celu dokuczenia świadczy, zdaniem Sądu, wykorzystanie łańcucha i kłódki, uniemożliwiających w oczywisty sposób dostęp do rowerów przez samego pokrzywdzonego. Jak była o tym mowa powyżej - Sąd stanął na stanowisku, iż gdyby obwiniony dążył jedynie do zapewnienia sobie swobodnego korzystania z miejsc parkingowych, nie było potrzeby, by rowery pokrzywdzonego przykuwał on łańcuchem, zabezpieczonym kłódką, do kolumny - wystarczyłoby rowery te jedynie w miejsce to przestawić.

Analogicznie Sąd ocenił zaparkowanie pojazdu przez obwinionego w sposób, uniemożliwiający skorzystanie z miejsca nr 58 A. L. - skoro, jak była o tym mowa, rowery pokrzywdzonego pozostawiane były za filarem, przy ścianie, nie uniemożliwiają obwinionemu korzystania w miejsc parkingowych, faktowi zajęcia przez obwinionego miejsca parkingowego A. L. nie sposób przypisać innego znaczenia, jak tylko takie, iż stanowiło to wyraz chęci dokuczenia pokrzywdzonemu, to zaś podyktowane złośliwością. Jak była o tym mowa - gdyby obwiniony faktycznie dążył jedynie do tego, by zapewnić sobie nieograniczony dostęp do własnych miejsc parkingowych, w ocenie Sądu wystarczające byłoby nieznaczne przesunięcie rowerów.

W konsekwencji Sąd stanął na stanowisku, że obwiniony, chcąc wyegzekwować od pokrzywdzonego określone działanie (tj. przestawienie rowerów), umyślnie w formie zamiaru bezpośredniego, przy ukierunkowaniu na dokuczenie A. L., swoimi czynami złośliwie go niepokoił, czym chciał zmusić go do niepozostawiania rowerów w pobliżu jego miejsc parkingowych.

Tym samym Sąd uznał **P. U.** za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, z tym ustaleniem, że obwiniony działał nie wcześniej niż 1 sierpnia 2016r. i nie później niż 31 sierpnia 2016r., niepokojąc A. L., który to czyn wyczerpuje dyspozycję art. 107 kw.

Wymierzając obwinionemu karę Sąd miał na uwadze normę art. 33 §1 i 2 kw.

Sąd uznał stopień społecznej szkodliwości czynu zarzucanego obwinionemu, jak i stopień jego zawinienia, za umiarkowanie wysoki - z jednej bowiem strony obwiniony działaniem swoim naruszył poczucie bezpieczeństwa i spokoju pokrzywdzonego, z drugiej jednak Sąd nie mógł pominąć, że obwiniony uprzednio podejmował próby spowodowania interwencji zarówno Policji, jak i organów administracji mieszkaniowej, co powinno w sposób

jednoznaczny uzmysłowić pokrzywdzonemu, iż zachowuje się on w sposób dla obwinionego uciążliwy i skłonić go do odpowiedniej refleksji, choćby w imię harmonijnego współżycia sąsiedzkiego. Tym samym Sąd jako okoliczność łagodzącą przyjął, iż działanie obwinionego stanowiło konsekwencję istniejącego pomiędzy obwinionym a pokrzywdzonym konfliktu, do którego pokrzywdzony w sposób znaczący się przyczynił.

Powołane wyżej okoliczności łagodzące doprowadziły Sąd do wniosku, że obwinionemu winna zostać wymierzona kara nagany. Sąd stanął na stanowisku, że kara ta jest wystarczająca dla wdrożenia obwinionego do poszanowania prawa i zasad współżycia społecznego. W ocenie Sądu kara ta spełni cele stawiane jej wymiarowi zarówno w zakresie prewencji generalnej, jak i przede wszystkim indywidualnej, pozostając karą adekwatną do okoliczności popełnienia przypisanego obwinionemu czynu i nie przekraczającą stopnia winy oraz stopnia społecznej szkodliwości czynu. Podobnie Sąd uznał, że orzeczona wobec obwinionego kara spełni potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, wpływając na przekonanie o nieopłacalności naruszania porządku prawnego i nieuchronności kary.

Mając zatem na uwadze całość powołanych okoliczności, Sąd orzekł iak w wyroku.